N^RO 68

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu Nayiaśnieyszego CESARZA Imperatora Całey Rossyi.

Z WILNA 26. MAIA ROKU 1797. W PIĄTEK.

z Wilna 25. Maia.

Temi dniami przybył do tuteyszego miasta Feld-Marszałek Xże *Repnin*, iadący do *Grodna* na spotkanie Nayiaśnieyszego *Imperatora Jmci*.

z Wiednia 10. Maia.

Arcy Xże Ferdinand Następca Tronu, i dwie córki *Cesarza Jmci* d. 4. z *Budy* wyiechawszy, d. 6. wieczorem, w dobrym zdrowiu do tuteyszey stolicy powróciły. Bracia i Siostry *Monarchy* naszego bawią ieszcze w *Pradze*, zatrudniaiąc się oglądaniem ciekawości tamteyszych.

W *Gratz* d. 3 odprawiono uróczystą processyą, na podziękowanie Panu Zastępów za oddalenie niebespieczeństwa, którym groził nieprzyiaciel w czasie wtargnienia swoiego Hr. *Welsberg* który dawniey był na czele Rządu *Stiryiskiego*, na mieysce iuż powrócił, i obowiązki Prezydenta pełnić zaczoł. Znaczny wydział woysk *Austriackich* przez miasto pomienione przechodził; inny ciągnoł z *Wyższey Austrii*; obydwa zmierzaią do *Carinthii* i nad granicę *Włoskich* Prowincyi.

Według rapportow nadesłanych z *Laybach*, d. 4. poiechał do *Neustatel* Adiutant Generała *Francuzkiego Friant* dla rozmówienia się z Gen. L. *Quosdanowich* w tym mieście kommenderuiącym, względem potrzebnych układow, które wynikaią z podpisu przedugodnych warunkow pokoiu, i ułatwienia kommunikacyi dotąd zamknięțey. 27. Kwietnia Diwizya *Francuzkiey* Kawaleryi, która z *Carinthii* ustępuie, do *Laybach* przyszła. Zaraz w godzin kilka przybył Gen. *en Chef Buonaparte* na czele generalnego sztabu, krótko zabawił w Arcy-Biskupim pałacu, i tegoż dnia dalszą do *Triestu* podróż przedsięwziół.

D 30 pierwsza armii *Francuzkiey* kolumna, w którey 7. tyś. żołnierza liczono, w *Laybach* stanęła; d. 4 t. m. druga, d. 7. trzecia. Do dnia 10 lub naydaley 15. spodziewamy się, że woyska *Francuzkie* ze wszystkich kraiow dziedzicznych ustąpią zupełnie. Ustanowiony zaś w *Laybach* od Gen. *Buonaparte* rząd *centralny*, potwierdzonym został pod nazwiskiem: *rządu tymczasowego*; trwać będzie aż do zwrotu rzeczy na ten stopień, iak był przed woyną.

Z *Triestu* mamy wiadomość, że Gen. *Buonaparte* d. 29. p. m. tam przybył, gdzie w Pałacu Hr. *Brigido* od Magistratu i Konsulow przytomnych był witany. Brał potym kąpiel morską, dla poratowania osłabionego niecó zdrowia. 1 Maia w porcie *Trieste* znaydowały się 3 *Hiszpańskie*, 9 *Francuzkich* okrętow woiennych rozmaitey wielkości.

Już od nieiakiego czasu rozeszła się wieść po całey *Rzeszy Niemieckiey*, że przy zawieraniu pokoiu powszechnego, ma być podany proiekt od rządu naszego, względem *Bawaryi*. Uwiadomiony o tym *Cesarz Jmć* zalecił Ministrowi swoiemu Hr. *de Seilern*, ażeby zapewnił powtóre *Elektora Jmci Bawarskiego*, że o zaborze kraiow do niego należących nie myśli. Z drugiey strony pogłoska, iż między *Domem Austryackim a Rplitą Francuzką* przyidzie do zaczepnego i odpornego przymierza, coraz większey pewności nabiera. Nie iest ieszcze wiadomo powszechności, iaką nadgrodę weźmiemy za stracone w *Belgium* kraie i Prowincye *Włoskie*. Na to się wszyscy zgadzaią iednomyślnie, że przy umawianiu artykułow przedugodnych, *Cesarz Jmć* obstawał naygorliwiey za ocaleniem *Rzeszy Niemieckiey*; ile starania iego skuteczne będą, obaczemy; gdy się rozpocznie *Kongress w Bazilei*, gdzie wszystkie stany *Imperium* osobny pokoy z *Francyą* zawierać będą.

Gen. Klarke przybył w prawdzie do główney kwatery armii *Włoskiey* w *Leoben*; lecz iuż w kilka godzin po podpisaniu ugodzie. Miał oświadczyć Pełnomocnikom naszym; iż iest od Direktoryatu przeznaczony na Ambassadora do *Wiednia*. Woyska *Francuzkie* za powrotem do *Włoch*, pewnie zaymą stanowiska nad rzeką *Mincio*. U nas tym czasem wszystkie batterye i okopy około miasta wysypane d. 7. rozrzucać zaczęto.

Gen. Buonaparte d. 29 p. m. wyiechawszy z *Triestu* spiesznie pobiegł do *Mantui*; gdzie około przygotowania woyny na *Wenetow* ma się zatrudnić. D 6. rano przybył tu Kuryer od niego wysłany d. 2. z pomienioney twierdzy, i stanoł u *Margrabi de Gallo* Ambassadora *Neapolitańskiego*. Treść listow, które

z sobą przywiozł, nie wiadoma; według iednych zciągaią się do podróży Arcy-Xiężniczki *Clementiny*, zaślubioney Królewicowi *Dwóch Sicilii*; według zdania drugich, zawieraią w sobie układy rozmaite względem kraiow *Austryackich*, które teraz od woysk nieprzyiacielskich są opuszczone. Kuryer ten widziany był na wielkiey promenadzie w *Prater* maiąc kokardę troykolorową przy kapeluszu.

Poseł *Wenecki* wysłał ztąd wiele sztafet do rządu swoiego, chociaż podobno do tych czas nie odebrał od *Cesarza Jmci* żadney odpowiedzi na ostatnie listy Senatu Rzpltey. Głoszą tu powszechnie, iż *Wenecya* iest iak w opasaniu, dla krążących przed portem iey wielu okrętow nieprzyiacielskich; listy iednak z *Triestu* żadney o tym wzmianki nie czynią. Przybył do nas naostatek po długim oczekiwaniu P. *Hammond* poseł Pełnomocny *W. Britańnii* do traktowania o pokoy z *Francyą*: miał natychmiast konferencyą z Ministrami gabinetowemi, na którey miał się uskarżać na prędkie zbyt podpisanie warunkow przedugodnych.

Gen. *Buonaparte* koniecznie się domagał, aby *Trieste* był mu powrócony, utrzymuiąc, że Półkownik *Casimir* mógł, i powinien był bydź uwiadomionym d. 14. o zawieszeniu broni, które dnia 7. umówiono. Ugodzony został spór wszelki sposobem przyiacielskim; powrócili do miasta *Francuzi*; 22. skrzyń pieniędzy im wrócono; oni nawzaiem oddali mieszkańcom wszelką ich własność. Rząd nasz obowiązał się wszelakich potrzeb dostarczać armii ustępuiącey z kraiow dziedzicznych, póki się znayдować będzie w naszych granicach. Wiemy teraz, iż główny korpus Gen. *Buonaparte* wynosił 87. tyś. starego żołnierza. Dziś 20. tyś. ruszyło do *Lombardyi*; reszta zaymuie *Palmanuova*, i granic *Weneckich* strzedz będzie. Armia *Austryacka* do *Goertz* iuż się zbliżyła.

Ambassador *Neapolitański*, nagle wyiechał do *Budy*, gdzie Arcy Xiężniczka *Clementina* niebespiecznie na zdrowiu zapadła. Dotąd Rząd nasz nie nie ogłosił względem dokończoney szczęśliwie negocyacyi o pokòy; niektórzy przecież domyślaią się, iż woyskom *Austryackim* twierdza *Mantuańska* w całości oddaną będzie; w kraiach ustąpionych dla Rzpltey *Francuzkiey* wszystkim obywatelom powracać nie bronno do swoich domow i własności; zniesienie *sekwestru* z obu stron włożonego na maiątek poddanych dwóch Mocarstw woiuiących: pośrzednictwo *Cesarza Jmci* iest przyięte do zawarcia pokoiu z *W. Britańnią*; &c. Papiery bankowe od dni kilkunastu 15 procentami w górę poszły.

Cesarz Jmć wzgląd maiąc, na znakomite zasługi Generała Maiora Xcia *Fryderyka d' Orange*, regimentu *d' Alton* Szefem mianować go raczył. Gdy Gen. *Buonaparte* iuż do *Gratz* ustąpił, tam umowa zayść miała, na mocy którey woyska nasze za *Francuzkiemi* aż do rzeki *Mincio* postępować będą; ta ma rozgraniczać *Austryackie* Państwa od *Lombardyi*. Na mieysce *Margrabi Luchesini* przedtym Posłuiącego na *Dworze Wiedeńskim*, Król Jmć *Pruski* naznaczył Hr. *de Keller*, który ten urząd w *Hadze* sprawował. *Xże Fürstemberg* otrzymał regiment. *Ulr. Kińsky*. Półkownicy: *Mollutinowich*, *Chasteller*, *Vogelhuber*, *Bourgeois*, *Klenau*, *i Nimptsch*, zostali General-Maiorami; ostatniego mianowano Vice-Kommendantem *Krakowskim*. D. 22. ma nastąpić Seym Królestwa *Czeskiego*.

z Londynu 2. Maia z Gazety Leydeńskiey.

Według odebranych wiadomości z *Martiniki*, Admirał *Harvey* z Generałem *Abercromby* gotuie wyprawę iuż nie na *Porto-Ricco*, ani *Gwadalupę*, lecz przeciw stolicy wyspy *Cuba, Hawanie*. Admirał *Pocock* i Generał *Albemarle* r. 1762. wydarli to miasto *Hiszpanom*; po zakończoney woynie *Karol* 3. niezliczone skarby wysypał na wystawienie twierdz ogromnych. My dziś trzymaiąc się dawnego przysłowia: *Kto panem iest morza, będzie panował na ziemi*; śmiało nayniepodobnieysze zamysły możemy przedsięwziąć.

Flotta Admirała *Bridport* dla wiatrow przeciwnych ieszcze w *S Helene* stoi. Z *Lisbony* donoszą, że Gen. *Angerau* dobrze w tey stolicy znany gdzie przed woyną lekcye tańców dawał, pisał do niektórych uczniow swoich, iż się spodziewa, że pokoy między *Francyą* i *Portugalią* w krótce będzie podpisany. Dla interessu *W. Britańnii* życzyć wypada, żeby się to nie ziściło; iakoż według listow *Paryzkich* obie strony dalekiemi są od ugody. Admirał *Jervis* okręta *Hiszpanom* zabrane kazał naprawić; do flotty iednak swoiey przyłączyć ieszcze nie mógł, nie znalazłszy w *Lisbońskim* porcie tyle flotnego ludu, ile potrzebował do ich osadzenia. Między *Angielskim* 12. dragonii regimentem, a załogą *Portugalską*, która strzeże stolicy, do kłótni naprzód, potym do boiu przyszło, w którym nasi żołnierze nie mało ucierpieli.

Niespodziewane w tych dniach przybycie do *Londinu* Generała *Graham* z wielu Officyerami, którzy z *Indyi Zachodniey* powracaią, wielce tu wszystkich zadziwiło; naypodobnieyszym iest do prawdy domysłem, że nieszczęśliwe zdarzenia do tego ich przywiodły; te zaś wyniknąć ztąd miały, że mieszkańce wysp *Francuzkich* uwiadomieni o konferencyach *Lorda Malmesbury* w Paryżu z Ministrem *Lacroix*, przekonali się nakoniec, iż Gabinet *Angielski* przy pokoiu powszechnym gotow iest wszystkie zabory zwrócić Rzpltey. Admirał *Duncan* roskaz odebrał bydź w pogotowiu do wyiścia pod żagle, ieśliby wieść rozgłoszona o flotcie Hollenderskiey pokazała się prawdziwą. W porcie *Harvick*, *Albion* okręt o 74 działach rozbił się przez nieostrożność marynarzow; ludzi iednak wyratowano. Dziedziczny Xże *Wurtembergski* zwiedza teraz miasta *W. Britańnii* nayznacznieysze. Kommenderuiący maią roskaz też same iemu czynić honory, iakie Synowie i bracia Królewscy odbierać zwykli. Xiążęta: *de Montpensier* i *Beaujolois*, młodsi synowie dawnego

Egalité przed tym *Xcia d' Orleans*, iuż do *Filadelfii* przybyli.

Lord Maire proszony od obywatelow *Londyńskich*, ażeby na d. 25. p. m. nakazał powszechne zgromadzenie, dla dochodzenia prawdziwych przyczyn, które narod *Angielski* nad zguby przepaścią postawiły; odpisał, że lubo zawsze jest gotów stosować się do ich żądania, teraz jednak wyznać musi, że przestąpiłby granicę urzędu swoiego, gdyby lud zwoływał celem roztrząsania takich okoliczności, które do niego nie należą. Niewiadomo jeszcze, iak tę odpowiedź przyimą *Anglicy*, którzy się do tych czas przed obliczem świata całego chełpili z nieograniczoney wolności wglądania w interessa polityczne kraju swoiego.

Dziś wieczorem listy z *Paryża* pisane d. 29. p. m. nam doniosły, że przedugodne warunki pokoju między *Cesarzem Jmścią* i Rpltą *Francuzką* podpisane zostały.. W *Irlandyi* niebespieczeństwo coraz się powiększa, zapewniaią, iż Ministerium zaprosić ma Następcę Tronu Xcia *Wallii*, aby obecnością swoią dalsze rozruchy uśmierzyć raczył.

z Paryża 2. Maja z Gazety Berlinskiey.

Następuiące pisma rząd niedawno podał do wiadomości publiczney. Generał *en Chef* armii *Włoskiey* do Direktoryatu wykonawczego, z główney kwatery *Leoben* 18. Kwietnia.

Odebraliście już, Obywatele Direktorowie przez Gen. Adjutanta *Leclerc* podane przezemnie Pełnomocnikom *Cesarskim* warunki przedugodne; przesłali one do *Wiednia* prosząc o nowe *instrukcye*; z temi gdy przybył P. *de Vincent* Adjutant *Cesarza Jmści*, wszyscy do mnie się zgromadzili, dla dokończenia negocyacyi rozpoczętych. Po dwudniowych umowach, podpisaliśmy przecie warunki przedugodne pokoju przyszłego. Co tylo *Konwencya w Akcie Konstitucyinym w Departament* przemienila, na wieki przy Rpltey zostało; *Lombardzka* jest utwierdzoną. Nie brałem w *Niemczech* żadney kontrybucyi, żaden z mieszkańcow nie był skrzywdzonym.

Buonaparte.

Generał *en Chef* armii Renu i *Mozelli*, z główney kwatery *Strasburga* 28. Kwietnia

Gen. Adjutant *Sole*. Obywatele Direktorowie, wiezie traktat z Cesarzem zawarty do *Paryża*. Szczęśliwe to zdarzenie wniwecz obraca straszne do woyny przygotowania, któreśmy uczynili. Krótkie dałem opisanie przeyścia *Renu*, *Sole* wszystko wam dokładniey opowie; widział trwogę nieprzyiacioł: słyszał w ich obozie, co o naszym postępku mówili, przyszlę w krótce rapport obszernieyszy o bitwach stoczonych, i korpusach które się naylepiey stawiły. *Moreau*

Generał *en Chef* armii *Sambry i Mozy* z główney kwatery *Friedberg* 28. Kwietnia.

W dniach czterech mil 35. uszedłszy, w trzech bataliach i 5 bitwach zwyciężaiąca armia *Sambry i Mozy*, z uczuciem radości nayżywszey, nad brzegiem *Nidda* wiadomość odebrała pożądaną o zawartym pokoju. Jeśli ten przypadek szczęśliwy owocem jest walecznosci żołnierza *Francuzkiego*, narod wdzięcznością przeięty, waszemu staraniu, Obywatele Direktorowie, tak znakomity dar przypisze. Zadatkiem jey niech będą zwycięskie znamiona, któreśmy pod *Neuwied* i *Montabauer* drogim krwie naszey okupem zdobyli.

Hoche

Przesyłaiąc te pisma do Rady *Starszych* i 500. Direktoryat wykonawczy, przyłączył swoie.

Obywatele Reprezentanci, nieprzyiaciele Rpltey dla zyskow szczegulnych usiłowali dotąd zaprzeczać rzeczywistość podpisanych pokoju warunkow, między Gen. *Buonaparte* i Pełnomocnikami *Cesarza Jmci*. Przywiozł one wczora wieczorem Gen. Adjutant armii *Włoskiey Sole*; iadąc przez *Niemce* widział już na wszystkich mieyscach oręż zawieszony, gdzie przed kilko dniami krew się lała. Zasady pożądanego długo pokoju, dziś od Direktoryatu ztwierdzone, 3. są przednieysze. Ustąpienie nam *Niderlandu*; przyznanie granic, jakie Rplta prawem sobie zakresliła, umstanowienie i niepodległość nowey w *Lombardyi*. Warunki prawdziwie umiarkowane i chwalebne, zaręczaią długotrwały pokóy; winniśmy go waleczności żołnierza Republikantskiego, i Wodzow przezorności, którzy *Francuzom* od lat 5. do zwycięstwa przodkowali.

Rewbell.

Powstały natychmiast radośne zewsząd okrzyki. Niech żyie Rplta! niech żyie *Buonaparte*! Tegoż dnia wieczorem na teatrze Narodowym śpiewano pieśń na prędce zrobioną na pochwałę jego, i wszystkich armii: muzyka grała aryą; *où peut-on être mieux, qu' au sein de sa famille?* a w balecie *Mars* od Bogiń był oliwnemi gałązkami uwieńczony, w których się Wawrzyn przeplatany znaydował.

Każdy sobie przypomni, jak uroczyście był przyimowany Gen. *Angereau*, gdy przywiozł do stolicy 60. sztandarow w *Mantui* znalezionych. Z niemnieyszą okazałością zapewne stanie przed obliczem Direktoryatu Wykonawczego Gen. *Massena*, wkrótce spodziewany z potwierdzonemi przez *Cesarza Jmści* warunkami pokoiu niedawno zawartego. Cóż się dziać na on czas będzie, gdy szczęśliwy *Buonaparte* powróci do *Francyi*? gdy pomyslnieysze okoliczności dozwolą, aby mu Rząd nie bronił żyć w spokoyney i slodkiey zaciszy, jako sam dziś pragnie? „Proszę „teraz, pisze do Direktoryatu, abym został „wolnym od służby; rząd mi zaufał w czasach „niebespieczeństwa pełnych; nie omyliłem nadziei jego; los więcey mi dał woiennych „zaszczytow, nizelim ich potrzebował do ży„cia szczęśliwego. Niech teraz potwarcy przy„pisuią wysłużonemu żołnierzowi chęć i za„myst zburzenia tey Oyczyzny, za którą krew „i życie tylekroć łożyć był gotow. Zyłem

„dla Rpitey, woyſkom hetmaniąc; potrafię pra„wom winne czynić poſłuſzeńſtwo, gdy do „ciwilnego ſtanu powrócę.„ Ztąd wnieść należy, iż Rząd *Francuzki* bespiecznie może polegać na tym mężu, ktory tyle zwycięſtw nad nieprzyiacielem odnioſſzy ſam ſiebie zwyciężać umie, życie utaione i spokoyne poważa, ſzczęscie nad chwałę przekłada. Człowiek taki buntownikow i malkontentow nigdy nie będzie podporą.

z Lisbony 27. *Marca z Gazety Frankfortſkiey.*

Dotąd jeſzcze *Hiszpania* nam woyny nie wypowiedziała; jeſteśmy między bojaźnią okropnych jey ſkutkow i nadzieią ſłodkiego pokoju. Dwór *Portugalſki* wſzelką powolność okazuie, ſtrzegąc ſię pilnie, coby ſąſiadow już zagniewanych, bardziey roziątrzyć mogło. Zbywa na prochu Flotcie naſzey i woyſkom lądowym. Admirał *Jervis* ofiarował ten co ſię znaydował na okrętach zabranych *Hiszpanom*, Miniſtrowie mu wdzięczność oświadczyli; daru przyięcie na inny czas odłożono. Armie nad granicą ſtoiące, coraz bardziey do ſiebie zbliżeią ſię: *Portugalſkie* regimenta rozłożone ſą od rzeki *Tagu do Guadiany*, maiąc *Elvas* twierdzę na prawey, *Montalvo* na lewey ręce, Srzodek oparty jeſt o *Portalegro i Caſtello de Vide*. *Hiszpańſkie* zaś woyſka podobnym ſposobem rozciągneły ſię od *Guadiany* do *Tagu*; *Badaios* lewe ich ſkrzydło, *Alcantara* prawe, śrzodek *Albuquerque* zaſłania. W *Alcantara* moſt maią na *Tagu*.

Armia naſza, jakośmy dawniey donieśli, nie przechodzi 33. tyś. pod kommendą Xcia *Alafoens* z Domem *Braganckim* zpokrewnionego. Jesli, jak ſię ſpodziewamy, *W. Britannia* w prędkim czaſie do *Portugalii* zprowadzić każe reſztę woyſk ſwoich, które dotąd ſtały w *Porto Ferraio*, korpus *Angielſki*, licząc razem *Fracuzkich Emigrantow* 10. tyś. żołnierza bitnego wynosić będzie. Głoszą, iż *Hiszpani* napadaiąc teraz *Portugalią* tego planu trzymać ſię będą, co w r. 1762 O gdyby z równym, jak w ten czas ſkutkiem! Gdy jedna ich kolumna przechodziła rzekę *Tagus w Alcantara*, druga dobywała *Almeidę*, z twierdz naſzych naylepſzą: trzecia z *Galicii* do północnych Prowincyi wkraczała. Officyer *Francuzki*, który na ten czas woyſkom *Hiszpańſkim* przywodził, teraz ma dozor artilleryi *Portugalſkiey*.

z Cadix 12. *Kwietnia z Gazety Hamburgskiey.*

Flotta *Angielſka* przed portem naſzym krążyć nie preſtaie. Admirał *Nelson* wchodzącym do niego lub wychodzącym okrętom neutralnym donioſł, że Rząd *W. Britańnii* chcąc zniſzczyć handel nieprzyiacioł, miaſto *Cadix* ogłasza za opasane flottami ſwoiemi; nikomu zatym wchodzić do niego morzem wolno nie ieſt.

z Florencyi 30. *Kwietnia z Gazety Berlińſkiey.*

Przecież *Anglicy* po długich przewłókach, d. 18. z *Porto-Ferrajo* uſtąpili. Przed odeyściem zpalić muſieli fregatę i kilka innych ſtatkow, niezdatnych do żeglugi, ieden w całości zoſtawiono, iako też 80. chorych żołnierzy w ſzpitalu. Powiadaią że niedoſtatek żywności był do tego pobudką; inni, że na obronę *Portugalczykow* płynąć iak nayśpieſzniey kazano. Kawaler *Azzara* Miniſter Dworu *Hiszpańſkiego* przy ſtolicy *Apoſtolſkiey* do *Rzymu* powrócił.

Niedawno w *Mediolanie* wielkie powſtały rozruchy między gwardyą narodową. Grenadyerowie i Strzelcy odmówili poſłuſzeńſtwo Kommendantowi ſwoiemu, który ich przynaglał do ſłużby regularney. Nie można było inaczey dawnego porządku przywrócić, iak groźbą, i areſztowaniem żołnierzy, którzy ſię naykrnąbrnieyſzemi pokazali. Gen. *Buonaparte* bardzo źle przyioł w *Gratz* deputowanych Senatu *Weneckiego*. D. 26. powrócili do *Wenecyi* wioząc odpowiedź pomienionego Kommendanta: Nie można wiedzieć dokładnie, pod iakiemi warunkami gotow ieſt do ugody ſię przychylić; to pewna, iż przed rozbroieniem zbuntowanego ludu, i woyſk regularnych odeſłaniem na dawne ſtanowiſka, o niczym ſłyſzeć nie chce. Twierdzą nawet, iakoby iuż ogłoſił, że *Wenecya* zachowaną dotąd oboiętność między woiuiącemi Mocarſtwy, zerwała.

z Bononii 30. *Kwietnia z Gazety Frankfortſkiey.*

Wiadomość o poddaniu ſię *Werony* zupełnie potwierdzoną zoſtała. Mòwiono z początku, iż garnizon *Wenecki*, który miaſta bronił, i w polu walczył z *Francuzami*, wolno wyſzedł; teraz ſię pokazuie, iż 4. tyś. woyſk regularnych Rzpitey w niewolę poſzło. Czekano ich przyiścia do *Mediolanu* na d. 28. *Francuzi* wſzedłſzy do *Werony* zamkneli w *citadelli* wielu mieſzkańcow znacznieyſzych; miaſtu zaś kontrybucye woyſkowe płacić nakazali. Gazeta *Mediolańſka* d. 27. obſzernie opiſała wſzyſtko co ſię zdarzyło przed poddaniem *Werony*; wiele krwawych potyczek ſtoczyć muſieli Repuklikanie, nim pokonali nieprzyiaciela nowego; i gdyby *Wenetowie* trochę wcześniey powſtali, gdy zwycięzca *Laudon* był w ich granicach, nie przypłacilіby zapewne tak drogo poſtępku, ile teraz, zbyt śmiałego, iako ſię pokazuie z naſtępuiącego pisma.

z Mediolanu 30. *Kwietnia z Gazety Frankfortſkiey.*

Obywatele *Werony* długo i gęſto ſtrzelali do 3. zamkow, w których Gen. *Battaud* z garnizonem był zchroniony. Wrzucone bomby we trzech mieyscach pożar wzniecily. 20. Kwietnia na świtaniu Gen. *Lahoz* w 600. ludzi przybył do *Pescentina* chcąc zaiąć ſtatki na *Adydze* będące, dla otworzenia ſobie kommunikacyi z oblężonemi.

Reszta w dodatku.

N^ro 68.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 26. MAIA ROKU 1797. W PIĄTEK.

Dokończenie Artykułu z Mediolanu.

Szef lekkiey Infanteryi w pław rzekę przebywszy, ledwie za powtórnym razem bat ieden pochwycił pod ogniem ręcznym gromady pospólstwa, na drugim brzegu stoiącego. Woysko wnet zaczeło przechodzić. Tegoż czasu Gen. *Chabron* posłał Offi yera do *Werony*, domagaiąc się aby mu *Wenecki* Gubernator otworzył bramy mieyskie; odpowiedziano: iż to nastąpi w ten czas, gdy roziątrzone umysły mieszkańcow *Werony* przeciw obywatelom *Brescia* i *Bergamo* dadzą się ułagodzić. Ledwie list przeczytano, aliści 8 kompanii *Słowieńskich*, 300 Kawaleryi, i 3 tys. chłopow na regimenta podzielonych, pod naywyższą kommendą Półkownika *Ferro*, z naywiększą zapalczywością na *Francuzow* natarli. Tak zaś rozsądne były rozporządzenia, iż w przypadku przegraney bitwy, żaden z attakowanych uyść nie mógł; Korpus Gen *Chabron* zewsząd otoczony, stał między *Weroną*, *Adigą* i woyskiem nieprzyiacielskim.

Słowacy bitwę zaczeli z 8. armatami pod *Meriggio*, i wioskę *Croce Bianca* opanowali. Ruszył przeciw nim *Chabron* z batalionem 64. pół brygady, i 200. strzelcow pieszych; potykano się z obu stron walecznie; gdy ieszcze zwycięzwo było wątpliwe, garnizon *Werony* straszną czyni wycieczkę. Pewna tu *Francuzow* porażka, gdyby Gen. *Landrieux* na czele 58. pół-brygady, legionu *Lombardow*, i 25. regimentu konney artilleryi, nie pośpieszył na ratunek. Prawe skrzydło *Wenetow* zewsząd razem attakowane, poszło w rozsypkę. Na lewym, ktoźby wierzył! trudnieyszą ieszcze z pospólstwem rozprawę mieli zwycięzcy. Ledwie za n doyściem 13. pół-brygady, pierzchać zaczeło. Ale nie tu koniec.

Zamkneli się w wiosce *Croce Bianca Wenetowie*, gdzie na prędce okopy nsypane mieli: Wiele *Francuzow* legło w attaku; nic przecie znacznego nie zrobili. Na ostatek Gen. Adiutant *Devaux* stanowszy na czele cudzoziemskiego legionu, oślep rzucił się w ulice, zabrał 5 armat, i na *Wenetow* obrócił. *Słowieńskie* kompanie zaiely tym czasem dóm obszerny, do ktorego nie łatwy był przystęp. *Chabron* zprowadziwszy haubicę do tey twierdzy strzelać zaczoł: za czwartym lub piątym wystrzałem dów na powietrze wyleciał. Trzymali tam na dziedzińcu nieprzyiaciele wszystkie ammunicyine wozy, i znaczną liczbę beczek z prochem. 500 walecznych *Słowakow* z Officyerami, końmi, wołami, wozami, &c. zginelo tym przypadkiem. Kommendant *Ferro* tu poległ.

Patrząc na to lud wieyski z pozostałą od przegraney kawaleryą, i garnizonem *Werony*, uciekać zaczoł, lecz strzelcy i konna artillerya pasy wszystkim przecieła, jeden człowiek do miasta nie mógł powrócić, 105. w niewolę się dostało. Ulice wioski, i pola okoliczne trupem są zasłane z obu stron poległych rycerzow; cudzoziemcy z naywiększą bili się zaciętością; mianowicie gdy ich półkownika ciężko raniono. Po zakończoney bitwie krwawey, *Wenetowie* z *Werony* przysłali 2. Deputatow do Gen. *Chabron*, szukaiąc ugody, za ich zbliżeniem się, kommendant pomieniony *marsz* bić kazał, na znak, iż się nowych lęka zasadzek. Powtórne poselstwo podobnym sposobem było przyięte.

Przyprowadzeni do rozpaczy *Wenetowie* na powtórną d. 21. bitwę wystąpili, którey ten był skutek, że po wielkiey ludu stracie, i odniesionym zwycięstwie, *Francuzi* przedmieścia *Worony* zaieli. Bombardowanie jednak zamkow, a z nich miasta nieszczęśliwego przez cały ten czasu przeciąg nie ustawało. Lecz gdy wiadomość nadeszła, iż Gen. *Kilmaine* zbliża się na czele jedney kolumny, *Viktor* drugiey; trzecia zaś od Gen. *en Chef Buonaparte* wysłana do *Osopo* przyciągneła, upadła nadzieia *Wenetom* i d. 24. przez *Kapitulacyą* bramy nieprzyiaciołom otworzyć musieli.

z Werony 29. Kwietnia z Gazety Berlińskiey.

Zdaie się, iż pospólstwo zbuntowane na prawym brzegu *Adygi* jeszcze przed poddaniem się miasta naszego, rozeszło się do siedlisk swoich, postrzegłszy Diwizyą Gen. *Viktor*. Mieszkańce Prowincyi *Vicenza* równie z pierwszemi przeciw *Francuzom* uzbroieni, nie długo trwali w odważnym przedsięwzięciu, ledwie ich 4 tys. liczono pod miastem stołecznym, łącząc w to woyska regularne Inne *Wenetow* Prowincye dotąd przestawały na samym oświadczeniu wierności i przywiązania do Rządu swoiego, tudzież zupełney gotowości wzięcia, się do broni przeciw nalezdnikom, jeśliby t go po nich *Senat* wymagał koniecznie. Co nastąpi czas odkryie. Teraz część armii pod

dowodztwem Gen. *Joubert* stanowszy pod *Osopo* szańce sypać zaczela. Obecność Gen. *Buonaparte* wszystkim zamieszaniom o raz jeden koniec położy.

z Brunn 13. *Maja z gazety Krakowskiey*

Przysłany Kuryerem od Gen. *Buonaparte* Gen. Adjutant do Ambassadora *Neapolitańskiego*, doniosł o wzburzeniu kraiow *Weneckich*, i poruszeniu umysłow w *Lombardyi*. Mówią, iż *Cesarz Jmść* według rady Wodza *Francuzkiego* do 100. tyś. pomnożyć kazał woysko do *Włoch* przeznaczone.

z Frankfortu 7. *Maja z teyże Gazety.*

Gen. *Werneck* listem do Gen. *Hoche* pisanym tyle przynaymniey wyiednał, iż Officyerom *Francuzkim* zabroniono surowie obciążać kontribucyami osoby szczegulne; takowe postępowanie, mówi w swoim do nich ordynansie Gen. *en Chef* armii *Sambry i Mozy*, hańbi woysko, wywraca karność, kray niszczy. Zalecił więc, aby Prowincye *Niemieckie* leżące między *Renem*, linią *demarkacyiną*, i rzekami *Sieg Lahn*, *i Menem* wypłaciły ogułem 3. mill. 700. tyś. liwrow. Nay większy ciężar padł na kray *Darmstadzki*, *Dillenburg*. *Weilburg*, dzierżawy Elektora *Moguńckiego*, i Biskupa *Fuldeńskiego*.

z Coblence 1. *Maja z Gazety Frankfortskiey*

Kommunikacya między prawym a lewym Renu pobrzeżem wolna jest i otwarta, most pływaiący o milę z tąd w *Kesselheim* rzucony, do nas wkrótce przyprowadzą. Ten który się w *Trarbach* znaydował, jest dziś w *Oberwerth*; *Francuzi* nieustannie z jedney na drugą stronę przechodzą. *Ehrenbreitstein* dotąd nieco jest ściśniony. Twierdzy tey kommendant nie chciał Republikanom dozwolić kupowania żywności w wioskach pobliższych, ci na wzaiem zabronili wprowadzać rzeczy potrzebnych do fortecy. Wszystko na ten czas ustanie, gdy armie *Francuzkie za Ren* ustąpią, do czego przygotowania czynić już zaczęto. Gen. *Richepause* nakazał nie dawno znaczną kontribucyą w kraju nad *Lahną* leżącym, tey gdy nie wypłacono, zakładnikow pobrać kazał. Za nadeyściem ordynansow Gen. *en Chef* kommenderuiącego, więźniow puścił na wolność, kontribucyi nie odstępuiąc.

z Hagi 6. *Maja z Gazety Berlińskiey.*

Na ostatnim posiedzeniu *Konwencyi* Narodowey *Batawow* doniosł Prezydent, że ogulne wydatki Rpltey w roku teraznieyszym wyniosą 40. milionow złotych Hollendreskich (133. mill. zł. Pol.) w przeszłym zaś dochodziły do 60. mill. Zdaie się teraz rzecz pewna, iż *Moza* rozgraniczać będzie *Francyą* od Rzeszy *Niemieckiey*. Dawno już osądzili Generałowie, iż ta rzeka twierdzami opatrzona, jaką jest *Mastricht* &c. przydawszy kilka jeszcze nowych, lepiey *Niderland* zasłoni od wszelkiey napaści, niżeli *Ren*.

z Strasburga 2. *Maia z teyże Gazety.*

Gen. *Massena* po krótkiey rozmowie z Gen. *Moreau*, udał się w dalszą podróż do *Paryża*. Widzieliśmy w mieście naszym kilku *Austryackich* Generałow, którzy odwiedzaiąc Generała *en Chef*, ze wszelką grzecznością przyięci byli. Jedli obiad w Pałacu *Czerwonym*: wieczorem poszli na teatr. Jutro nasi Officyerowie wielki bal daią. Zabranych w niewolę *Austryakow*, na brzeg prawy *Renu* odprowadzono. Żołnierz *Francuzki* zarówno z niemi się cieszył, widząc koniec długiey i uprzykrzoney woyny.

z Bruxelli 4. *Maia z Gazety Courier du Bas Rhin.*

Wczora wieczorem Kuryer przywiozł z *Paryża* przedugodne warunki w *Leoben* podpisane. Pierwszym iest ustąpienie *Francuzom Niderlandu*. Dzwony, trąby, i działa wnet tę wiadomość po mieście roznioslv. Kto chciał dobrze poznać sposob myślenia *Belgow* nieszczęśliwych, i do serca ich przeniknąć; miał zaiste porę w życiu iedyną: wszystkim obywatelom żal zmyły i czucie odebrał: a chociaż dawno do swoiego losu przygotowanemi byli, trwoga przecie tak wielka wszystkich ogarnela, iż ani iey opisać, ani podobna opowiedzieć. Miasto całe w głuchą przemieniłosię pustynię: każdy śpieszył co prędzey smutek swóy w domu przed okiem ciekawych Republikanow zamykać. Inaczey się stało w *Mediolanie*, gdzie w dzień ogłoszenia *Lombardzkiey* niepodległości, urzędnicy z zapalonemi pochodniami pod drzewem wolności staneli, wołaiąc: Niech żyie Rzplta: armia *Włoska*, młody Bohater *Buonaparte*, &c. lud noc całą przepędził na ucztach i biesiadach.

Od granic Tureckich 24. *Kwietnia z Gazety Frankfortskiey.*

Coraz większe powstaią kłótnie po wszystkich Prowincyach *Turcyi Europeyskiey*: Kupy łotrow niezliczone, kray rabuią i niszczą: ludzie *ambitni* zbieraią stronnikow, za których pomocą chcieliby zostać niepodległemi. *Baszowie* między sobą niezgodni, częste i krwawe toczą bitwy. *Porta* zda się poglądać spokoynie na przyszły swóy upadek, którego nigdy iak dziś tak bliską nie była.

DONIESIENIE.

JP. Nicoletti Direktor Menażeryi, ma honor donieść Prześwietney Publiczności, iż ieszcze dni kilka w Wilnie zabawi. Jeśliby kto życzył oglądać rzadkie zwierzęta, znaydzie go w każdey godzinie gotowym do usług swoich, na ulicy Zamkowey, w Pałacu JW. Hr. Paca. Nro 200.